

# Koniec Świata, Trybuna Ludu

Tutaj stoi nasz dom, ciągle pod tym samym niebem, gdzie uciekło wszystko co prawdziwe i szczerze  
Tutaj stoi nasz dom, coraz mocniej wrasta w ziemię, w tym kościele obok nas dzwonią co niedzielę  
Zasypiam tu co noc i tutaj stoję za chlebem. Czy uczciwie warto żyć, czy warto być uczciwym?  
Los swój kujemy tu, na zmianę z pacierzem. Po podłodze przebiegł dreszcz, kocham tylko Ciebie.

Ref:

Usiadł nowy król na tron, zaślepiony naród dymem wita nowy rząd, sam diabeł się śmieje z poskład  
Nieważny głos tłumu, głośniejszy od bomb. Ważne by zdobytej władzy nie wypuścić z rąk.

Nadal tu dziwnie skrzy i szelest fałszywych niedziel. Czemu prawdą wciąż jest coś skoro dawno nie

Tutaj stoi nasz dom, ciągle pod tym samym niebem, Czy uczciwie warto żyć, czy warto żyć uczciwym?

Zasypiam tu co noc i tutaj stoję za chlebem, Czemu prawdą wciąż jest coś skoro dawno nie jest.

Tutaj stoi nasz dom, coraz mocniej wrasta w ziemię, Po podłodze przebiegł dreszcz, kocham tylko

wstrzukuje życia sens przeterminowanym szczęście

"wszystko czego dzisiaj mniej już nie będzie więcej"